Łódź Poniedziałek 3 stycznia 1921 roku. Rok IV.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

...pojedyńczego mrk. 5.

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po po...
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

...ania w Rydze.

...izm p. Dąbskiego.

...nia. (East-Express).

...ący delegacji polskiej Dąbski ...espondentowi agencji East-...ępuje:

... prace konferencji ryskiej, ...u dobiegającym końca, należy ...u, że niema podstaw do pesy... ...patrywań na przebieg rokowań, ...ostatnich czasach uczyniliśmy ...ne kroki na drodze ku poro...

...erminu podpisania traktatu jest ...ie od względów natury techni... ...dgrywają poważną rolę wobec ... jaką musi wykonać komisja ...awet uwzględniając pokojowy ...ących się stron. Sądzę, że ...go roku przyniesie ze sobą ...niony pokój.

...e w komisjach.

... (East-Express).

...iedzeniu komisji redakcyjnej, które ... południu do godz. 12-ej w nocy, ...eniem artykułów, dotyczących

...wa ia repatryacji.

...jących repatryacji będą układane ...y w państwach wysyłających. W Rosji funkcje te spełniać będzie t. zw. „Centrowat", czyli Centralny Urząd Ewakuacyjny.

Osobom wyjeżdżającym przysługiwać będzie prawo zabrania rodzin oraz domowników. Przedewszystkiem wysyłani będą inwalidzi oraz osoby, których rodziny przebywają po drugiej stronie granicy. Jako punkty odbiorcze wybrane będą zapewne: Kojdanowo, Słupce, Szepetówka i Równe. Transporty osób, powracających do kraju, otrzymają w zimie wagony ogrzewane. Chorzy wysyłani będą w wagonach sanitarnych.

Ostateczne ustalenie układu w sprawie repatryacji dokonane będzie zapewne na posiedzeniu następnem.

Protesty bolszewickie.

Ryga, 2 stycznia. (East-Express). — Joffe nadesłał długą notę protestującą przeciwko rzekomemu przekroczeniu granicy sowieckiej przez wojska polskie, oraz przeciwko innym naruszeniom preliminarjów pokojowych, których jakoby dopuściły się władze wojskowe polskie.

Prasa francuska o podróży Naczelnika.

Paryż, 2 stycznia, (PAT) Havas. „Gaulois" omawiając mający nastąpić przyjazd marszałka Piłsudzkiego do Paryża, zaznacza, że marszałek Piłsudski posiada wszelki potrzebny autorytet aby omówić z rządami ważne zagadnienia, dotyczące wschodniej Europy. Francja sławnemu żołnierzowi zgotuje jak najbardziej gorące przyjęcie.

Niemcy nie chcą odrębnego głosowania emigrantów.

Bytom, 2 stycznia (PAT). Według depeszy z Berlina przewodniczący niemieckiej delegacji pokojowej w Paryżu, otrzymał od swego rządu polecenie założenia wobec Rady ambasadorów naraz;e formalnego protestu przeciwko uchwale Ententy w sprawie odrębnego głosowania emigrantów i zapowiedzieć odpowiednią notę rządu niemieckiego, która zostanie wysłana w pierwszych dniach stycznia.

Wybory do Sejmu Litwy Środkowej.

Grodno, 2 stycznia. (East-Express). Datę wyborów do Sejmu Litwy środkowej ustalono na dzień 6 lutego.

Echa podróży Stambulińskiego.

Głosy prasy bułgarskiej.

Sofja. 1 stycznia, (PAT) Prasa bułgarska bardzo życzliwie omawia podróż prezydenta ministrów bułgarskich Stambulińskiego po Polsce. Tak naprzykład dziennik „Independent" w art. wstępnym pisze, że poraz pierwszy premjer bułgarski bawi w Warszawie. Z Warszawą począwszy od XIII wieku związany jest szereg ważnych wypadków, a jednym z takich było ostatnie zwycięstwo polski nad bolszewikami. Zwycięstwo to jest jeszcze jednym dowodem więcej jak bardzo dla spokoju i bezpieczeństwa Europy potrzebne jest istnienie silnej Polski. Dziennik w końcu zaznacza, że pobyt premjera bułgarskiego w Polsce zapoczątkuje stosunki kulturalne i ekonomiczne pomiędzy Bułgarją i Polską i wyraża nadzieję, że oba narody iść będą ręka w rękę dla utrwalenia rozwoju wśród warunków pokojowych.

Nowy Rok w Belwederze.

Warszawa, 2 grudnia. (PAT). Z powodu nagłej niedyspozycji Naczelnika Państwa, którego stan zdrowia zmusił do pozostania w Belwederze, program składania życzeń noworocznych uległ w ostatniej chwili zmianie. O godz. 11 z rana, złożyli w Belwederze życzenia Naczelnikowi Państwa, marszałek sejmu ustawodawczego, a następnie J. E. kardynał Kakowski.

W tym samym czasie w kaplicy pałacu Łazienkowskiego, kapelan Naczelnika Państwa ks. Tokarski odprawił nabożeństwo, na którem byli obecni: szef kancelarji cywilnej i adjutanci Naczelnika Państwa. Po nabożeństwie w pałacu łazienkowskim zebrali się: wicemarszałek sejmu poseł Moraczewski i posłowie sejmowi, bawiący obecnie w Warszawie, którzy złożyli swoje życzenia na ręce wiceprezydenta ministrów p. Daszyńskiego, prosząc go o zakomunikowanie tych życzeń Naczelnikowi Państwa.

O godzinie 12-ej, przybył ... pałacu Łazienkowskiego ... dyplomatyczny w pełnym swym składzie, oraz przedstawiciele misji wojskowych. Imieniem korpusu dyplomatycznego złożył życzenia na ręce ministra spraw zagranicznych ks. Sapiehy dziekan korpusu nuncjusz apostolski monsignore Ratti, który w dłuższem przemówieniu podkreślił wydarzenia roku ubiegłego i zaznaczył, że Polska zwycięstwem swem wybawiła siebie i Europę i zasłużyła sobie na nieśmiertelną wdzięczność całego świata. Po zwycięstwie, Polska zawarła pokój sprawiedliwy i dobry. Oby teraz zapanował na świecie pokój ludziom dobrej woli.

Odpowiadając na złożone w imieniu ciała dyplomatycznego życzenia, minister spraw zagranicznych ks. Sapieha podkreślił, że koło przyjaciół Polski zwiększyło się, ponieważ korpus ciała dyplomatycznego rozszerzył się i uzupełnił. Gdy inne państwa zawarły pokój, Polska musiała toczyć bój o swoje istnienie, a błogosławio... ...łowy pokój... ...

Minister ma nadzieję, że ciężkie czasy wojenne minęły i że teraz Polska będzie mogła przystąpić z innemi narodami do wspólnej pracy nad zabliźnieniem ran i odrodzeniem ludzkości. Minister uważa za swój obowiązek podziękować wszystkim, którzy użyczyli Polsce w czasie wojny pomocy i poparcia.

O godz. 12 m. 30 popoł., w sali audjencjonalnej, zgromadzili się przedstawiciele władz cywilnych, państwowych i komunalnych, przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, oraz konsulowie. Obecni byli wszyscy ministrowie i kierownicy cywilnych urzędów państwowych, podsekretarze stanu, szefowie samodzielnych urzędów, przedstawiciele sądów: najwyższego, apelacyjnego i okręgowego, przedstawiciele prokuratorji, przedstawiciele rady miejskiej, magistratu, przedstawiciele rad adwokackich i w. in.

Do zebranych przemówił p. wiceprezydent Daszyński, który imieniem Naczelnika Państwa życzył obecnym lepszej przyszłości w przekonaniu, że po roku grozy i chwały nadejdzie trwały pokoj, który winien stać się podstawą dla gospodarczego i kulturalnego odrodzenia Polski.

O godz. 1-ej zebra... ...stawiciele władz i urzę... ...wych imieniem ministerst... ...wojskowych składał życzen... ...Michaelis, a imieniem armji i szta... gen. Rozwadowski. Za wyrażone życzenia podziękował w imieniu Naczelnika Państwa minister spraw wojskowych gen. Sosnkowski, zapewniając, że bez względu na to co Polskę czeka armja z honorem spełni swój obowiązek. Przekonany jest, że armję czeka praca pokojowa i aby tę pracę ułatwić minister będzie się starał o zapewnienie wojskowym lepszych warunków bytu.

O godzinie 1 min. 30 zebrali się przedstawiciele instytucji społecznych i kulturalnych, stowarzyszeń, prasy i t. d. Imieniem zebranych składał życzenia prezes Rady miejskiej p. Baliński. Imieniem Naczelnika Państwa odpowiedział wiceprezydent ministrów p. Daszyński. Przybyła również delegacja harcerzy i harcerzek z Górnego Śląska. Przedstawiciel tej delegacji złożył życzenia imieniem młodzieży górnośląskiej i w imieniu całego Górnego Śląska Naczelnikowi Państwa i rządowi polskiemu wyrażając życzenie, aby Bóg dał moc rządowi polskiemu do dokonania dzieła zjednoczenia ziem polskich, a także i zjednoczenia ziemi śląskiej z Macierzą. Delegat złożył album dla Naczelnika Państwa. W odpowiedzi wiceprezydent ministrów p. Daszyński wyraził nadzieję, że skończy się to toczący się niekrwawy bój, a która za kilka tygodni może przejdzie próbą i złoży na świadectwo wobec całego świata, że jest polską wróci do Polski, gdyż niema polskiego Śląska bez Polski i Polski bez Śląska.

W czasie składania życzeń przez misje wojskowe zagraniczne, gen. Nissel wygłosił bardzo ciepłą mowę w języku polskim, podnosząc w niej zasługi Naczelnika Państwa i armji polskiej oraz wyrażając gotowość do łącznej pracy.

O godzinie 2 po południu przyjęcia noworoczne zakończyły się.

Koszta okupacji.

...BERLIN, 1 stycznia (Pat). ...

Sytuacja bolszewików.

Bolszewicy chcą zgody z Anglją.

Zurych. 1 stycznia, (PAT) Havas, — Według depeszy z Moskwy rząd sowiecki zwrócił się do rządu angielskiego z propozycją zwołania konferencji politycznej celem uregulowania wszelkich spornych kwestji między obu państwami.

Paryż. 1 stycznia. (PAT). — Hawas. Londyński dziennik „Obserwer“ pisze w sprawie odwołania Krasina, że niema powodu do przypuszczeń, że nastąpi zerwanie pertraktacji handlowych z Moskwą Moskwa sądzi, że Anglja potrzebuje obecnie towarów, których by Rosja mogła dostarczyć. Sowiety pragną aby uznano je politycznie. Dziennik sądzi, że warunkiem politycznego uznania byłoby, aby po omówieniu wszystkich kwestji zarówno Azji jak i w Europie nastąpiło zupełne rozbrojenie.

Ruch antybolszewicki na pograniczu.

Łuck, 2 stycznia. (East-Express). Donoszą tu z powiatu ostrogskiego, że przy zajmowaniu miejscowości, opuszczonych przez wojska polskie, cofające się na linję demarkacyjną bolszewicy natrafili w kilku wsiach na zbrojny opór ludności. W jednej ze wsi **ludność rozbroiła patrol bolszewicki** i przyprowadziła go do posterunku polskiego. Bolszewicy wysłali ekspedycję karną. **Ekspedycja spaliła za zbrojny opór całą wieś Darewódki.** Ludność wzywa o pomoc i obronę przed gwałtami bolszewickimi.

Żydzi uciekają z Bolszewji.

Krzemieniec, 2 stycznia. (East ... pływ zbiegów z tere... wanych przez wojska ... le, nie ustaje. Szczegól... nie napływa ludność ży... wska, uchodząca przed groźbą pogromów. Równocześnie z emigracją do Polski zaobserwowano z Rosji masową emigrację żydów do Ameryki.

Z samego powiatu krzemienieckiego wyemigrowało kilkaset rodzin żydowskich, zamierzając udać się do Ameryki.

Finlandja nie ufa bolszewikom.

Helsingfors, 2 stycznia. (East-Express). Zarząd kolei finlandzkiej wydał rozporządzenie, ażeby na granicznej stacji finlandzko-rosyjskiej Rajaoki dokonywane było przesiadanie osób i przeładowanie towarów dla Rosji. O ileby w wyjątkowych wypadkach wagony miały pójść na terytorjum rosyjskie, musi rząd sowiecki złożyć na nie kaucję. W razie niezwrócenia wagonów w ciągu 2-ch tygodni, złożona kaucja przechodzi na własność skarbu finlandzkiego.

Jak bolszewicy bronią swych ludzi.

Budapeszt. 1 stycznia, (PAT) Rząd sowietów grozi rozstrzelaniem 30-stu oficerów węgierskich znajdujących się w niewoli rosyjskiej o ile rząd węgierski wykona wyrok śmierci na 4 byłych komisarzach węgierskich.

Jak wygląda dzisiejsza Moskwa?

Jeden z zakładników łotewskich którzy powrócili w tych dniach z Rosji, p. Dajkniñsz opowiada dużo ciekawych szczegółów o Moskwie, gdzie w przejeździe z Niżniego do Rygi spędził sześć dni, nie będąc wbrew oczekiwaniu, więzionym.

Ulice Moskwy bynajmniej nie robią wrażenia ulic martwego miasta. Ruch w dzień jest wcale wielki. Dużo samochodów, natomiast mało dorożek i wogóle koni. Tłum na ulicach jest uderzająco jednobarwny, szary, a to dla tego, że nie tylko wojskowi, ale i cywilni, a nawet i kobiety ubrane są przeważnie w tak zwane szynele żołnierskie. Mężczyźni wszyscy robią wrażenie wojskowych, ponieważ cywilni urzędnicy sowieccy noszą żołnierskie czapki z czerwoną gwiazdką.

Sklepów, za wyjątkiem kilku komunalnych na każdą dzielnicę, niema. Restauracje i kawiarnie też zlikwidowane. Jagłodajni komunalnych jest obecnie tak dużo, że wielkich ogonów przed niemi nia bywa. Jedzenie też znacznie polepszyło się, powiadają od czasu rozbicia Wrangla.

Okropne wrażenie robią resztki drewnianych budynków, od których pozostały tylko gołe kominy, ponieważ drzewo zostało zebrane na opał. Znakomite moskiewskie bulwary wyglądają też nieco gorzej, ponieważ, nie bacząc na surowe zakazy, dużo drzew wycięto na opał.

Moskiewski tłum bądź to na ulicy, bądź w lokalu publicznym, jest zupełnie odmienny od innych. Przedewszystkiem nie odczuwa się w tym tłumie różnicy pomiędzy mężczyzną a kobietą. Mężczyźni w obejściu z kobietami są niezmiernie brutalni, uważając to za dowód równouprawnienia kobiet.

W odpowiedni też sposób zachowują się i moskiewskie kobiety. Papieros w ustach, coś w rodzaju nahajki w w ręku, energiczne ruchy—tak wygląda większość kobiet na ulicach obecnej Moskwy. Dodać trzeba, że w tłumie daje się ciągle słyszeć zupełnie niecenzuralne wymyślanie.

Największy ruch na ulicach Moskwy jest pomiędzy trzecią a czwartą po południu, kiedy urzędnicy i urzędniczki wychodzą z biur. A tych ostatnich jest w Moskwie mnóstwo. Sami bolszewicy przyznają, że mają urzędników dwadzieścia dwa razy więcej, niż było ich za czasów carskich. Nic dziwnego, jeżeli przyjąć pod uwagę, że przemysł, handel i wogóle wszelkie prywatne interesa nie istnieją.

Wieczorem i w nocy na ulicach Moskwy jest tak ciemno, że ludzie chodzą bardzo często z łuczywem. Jako tako oświatlona jest lampami acetylenowemi. Gdy zapada mrok, roi się na niej jak w ulu. Tłumy spacerujących nie mieszczą się na chodnikach i płyną środkiem ulicy. Twerska, o tej porze jest olbrzymiem targowiskiem kobiecego ciała. Śród tysięcy kobiet, obok zawodowej prostytutki zawsze można spotkać przeciętną inteligentną żonę byłego oficera lub przedrewolucyjnego urzędnika, którzy zginęli, pozostawiając rodziny bez grosza.

Dwie mowy.

Polityka sowietów przedstawia się obecnie tajemniczo. Dostarcza pola do najsprzeczniejszych domysłów. Gdy jedni są skłonni wierzyć, że bolszewicy nie myślą o wznowieniu wojny na wiosnę, lecz szczerze pragną oddać się zagadnieniom odbudowy Rosji, drudzy przepowiadają, że z wiosną bolszewicy rozpoczną znowu działania wojenne i że wszystko, co czynią obecnie, jest obliczone tylko na zyskanie czasu i zamaskowanie właściwych ich zamiarów. Ta druga grupa przewidujących nie jest znowu jednolita co do kierunku, w którym ma pójść oczekiwane uderzenie bolszewików Jedni sądzą, że pójdzie ono przeciw Rumunji, drudzy, że wprost przeciw Polsce, inni wreszcie, że bolszewicy wezmą najpierw na cel obie republiki nadbałtyckie: łotewską i estońską, aby dopiero uporawszy się z niemi, zaatak... cie całkowity brak jakichkolwiek konkretnych danych, na którychby je opierano. Bolszewicy bowiem, widząc to żywe zainteresowanie ich zamiarami na niedaleką przyszłość, tem skwapliwiej i ściślej utrzymują je w tajemnicy.

Jak dotąd, istnieją tylko dwie oficjalne enuncjacje bolszewickie, w których naszkicowano plan działania na bliską przyszłość. W żadnej z nich, niema mowy o wojnie. Mamy na myśli mowy Lenina i Trockiego. Lenin wygłosił swoją mowę na gubernialnej konferencji moskiewskiej partji komunistycznej. Trocki zaś na komitecie t. zw. „jaczejek“, tj. zawiązków komunistycznych, rozsyłanych dla propagandy.

O tych obu mowach, prasa już wspominała. Podawała z nich nawet drobne cytaty. Ale pełnego ich tekstu dotąd nie podawano. Ogłasza je moskiewska „Prawda“ z 30 listopada. Stamtąd zaś przedrukowało je w większych wyjątkach „Nowoje Warszawsk. Słowo“. Dla informacji czytelników naszych, przytoczymy wyjątki te w ... przekładzie. Posiadają ... niewątpliwie dokumentaryczne znaczenie.

Lenin mówi:

„O kwestji położenia międzynarodowego wypada mówić przedewszystkiem w związku z wojną polską i likwidacją Wrangla. — „Temps“ francuski pisze teraz o zakończeniu wojny przez polaków wbrew radom francuskim. My zaś otrzymaliśmy takie warunki pokoju, które niweczą znaczną część planu imperjalistycznego. Francuska burżuazja przyznaje teraz, że nalegała na Polskę, aby wojnę prowadziła dalej, ponieważ obawiała się o los Wrangla.

„Polska nie zapomniała odwiecznej wojny z Rosją i dlatego przejawiła w wojnie przeciw naszej republice więcej męstwa i uporu. Ale też dlatego właśnie nasz sukces zakończenia wojny z Polską musi być ceniony tem wyżej. Polska wbrew radom ententy ujrzała się zmuszoną zawrzeć pokój, który jej dawał mniej, niż my sami proponowaliśmy jej w kwietniu 1920 roku przed rozpoczęciem ofenzywy polskiej“.

Zanalizowawszy dalej położenie międzynarodowe, Lenin konkluduje: „Widzimy, że osiągnęliśmy poważne sukcesy. Mamy bowiem nietylko okres wytchnienia (pieredyszkę), ale także coś znacznie bardziej poważnego. Mamy mianowicie nową strefę, w której zabezpieczone jest nasze istnienie w sieci państw kapitalistycznych. Zwyciężyliśmy interwencję cudzoziemców tylko dlatego, że ich własne interesy rozbijały ich jedność, gdy nas łączyły i umacniały. Wykorzystaliśmy obecnie tę różnicę interesów imperjalistycznych podobnie jak wtedy, kiedy zawarliśmy pokój brzeski, uniemożliwiając w ten sposób zwycięstwo imperjalizmu niemieckiego. Teraz kolej na Japonję, która nie może spokojnie patrzeć na nasz układ z miljarderami amerykańskimi o koncesje. Japońska opinja publiczna zawrzała. A nie dalej, jak dzisiaj, czytałem notatkę, że rząd japoński posądza nas o zamiar poszczucia go na Amerykę. Polityczne rozbicie istnieje już między Anglją a Francją. Jeżeli się zważy, że stosunki japońsko-amerykańskie zaostrzają się także coraz bardziej, to rząd sowietów może sobie powiedzieć, że te różnice interesów kapitalistycznych, które do tej pory skutecznie wyzyskiwał, wzrosły tylko jeszcze bardziej i zaostrzyły się.

„W tych warunkach uwaga nasza — ciągnął Lenin dalej — musi być zwrócona ku zagadnieniom odbudowy gospodarczej. Jeżeli bowiem nie uda się nam przeprowadzić Rosji do innej techniki produkcyjnej, wyższej, aniżeli dotychczasowa, to nie może być mowy o odbudowaniu gospodarstwa społecznego w Rosji, ani o komuniźmie. Komunizm bowiem jest to władza sowiecka „plus“ elektryfikacja całego kraju. Bo bez elektryfikacji nie można dźwignąć przemysłu. Wykonanie tego zadania wymaga co najmniej dziesięciu lat czasu przy wciągnieciu do roboty całej masy techników. Zjazdowi będzie przedłożony cały szereg dokumentów, w których są już szczegółowo opracowane wszystkie problemy, z tem zadaniem związane“.

Trocki w przemówieniu swojem powiedział:

„Frontów bojowych już niema. Wrangel skonstruował swój front z początku w ten sposób, że bił nas na poszczególnych odcinkach. Bardzo obawialiśmy się połączenia Wrangla z polakami, a także przedostania się jego na Kaukaz. — Wrangel rozporządzał doskonałą służbą wywiadowczą, której metody wziął od niemców. Aby Wrangla zwyciężyć, musieliśmy zgromadzić siły znacznie przeważające. Ponieśliśmy przytem znaczne straty. Opowiadano, jakobyśmy zastosowali bardzo silny ogień artyleryjski. To nieprawda. Zły stan dróg przeszkodził nam w skoncentrowaniu artylerji. W pewnym rozstrzygającym momencie jeden z naszych dowódców wahał się, czy ma iść do ataku z samą tylko piechotą, nie podtrzymywaną przez artylerję. Ale korzystne wiadomości z innych odcinków dodały mu odwagi. Zwyciężyliśmy tylko brawurą i poświęceniem. Siły nasze dwukrotnie przewyższały siły Wrangla.

— Wśród łupów zarejestrowano: 52.000 jeńców, 277 armat, 7 pociągów pancernych, 100 lokomotyw, 34 statków, 7 lokomotyw pancernych, mnóstwo karabinów maszynowych. Po Wranglu przyszła kolej na Petlurę. Miał on 15.000 bagnetów i 9.000 szabel. Siły nasze przeciw niemu były słabsze. Ale wzięcie Krymu wywarło pożądany efekt moralny. W połowie listopada, dywizje Petlury zostały rozbite. On sam cofnął się na terytorjum polskie, gdzie został rozbrojony. Bandy Bałachowicza nie miały nigdy żadnych szans powodzenia. Chociaż frontu bojowego już niema, to jednak nie powinniśmy usypiać swej czujności nadzieją, że obecne wytchnienie będzie dość długie. My sami wprawdzie pokoju nie naruszymy, ale zupełnie niewiadomo, z kim jeszcze wypadnie wojować. Międzynarodowa rewolucja nie przyszła tak prędko, jak tego pragnęliśmy. Potrzeba na nią jeszcze czekać już z pewnością nie całe dziesięciolecia, ale też także i nie tygodnie. Trudno powiedzieć, kiedy ona wybuchnie. Obecnie musimy być gotowi do wojny na Kaukazie. Jeżeli Anglja zajmie Batum, to Gruzja przemieni się w podstawę operacyjną, na którą będą przerzucone resztki armji Wrangla. Za granicą już prowadzi się agitację w tym kierunku, jakobyśmy zamierzali zawładnąć Gruzją. Pod tym Pozorem ententa przedsiębierze środki rzekomo we własnej obronie. W każdym razie musimy być gotowi i posiadać odpowiednią armję. Teraz zmniejszyliśmy armję o dwie piąte, głównie w częściach rezerwowych i w służbie etapowej. Dywizje nasze były budowane zbyt pospiesznie. Teraz wybierzemy z nich najlepsze elementy, prawidłowo postawimy sprawę ćwiczeń wojskowych, usuniemy z armji elementy niepewne i burżuazyjne, a mając chwilę wytchnienia, na lato postawimy nową, doskonałą armję“.

Oba przytoczone wyżej przemówienia dwóch naczelnych kierowników Rosji sowieckiej nie dają dostatecznej odpowiedzi na pytanie, co mianowicie rząd sowiecki zamierza naprawdę czynić na wiosnę. Zarówno Lenin, jak Trocki, mówią o tej sprawie bardzo ostrożnie. Jakkolwiek Trocki przyznaje otwarcie, że zamiarem jego jest korzystać z chwili wytchnienia, aby szybko reorganizować armję i postawić ją na przyszłe lato w nowej sile.

Skądinąd wiadomo, że w łonie samych komunistów rosyjskich toczy się obecnie zaciekła walka z powodu wejścia rządu sowieckiego na drogę koncesji, udzielanych kapitalistom zagranicznym, szczególniej amerykańskim. Nieprzejednani komuniści z wielkiem oburzeniem mówią o tej nowej metodzie, wskazując na to, że nie warto było niszczyć kapitalizmu rodzimego, aby teraz wpuszczać do Rosji kapitalizm obcy. — Na tem tle toczy się zaciekły spór między dwoma skrzydłami komunistycznej partji. Wprawdzie spór ten z pewnością nie doszedł do tego, aby rząd sowiecki musiał z Moskwy uciekać do Petersburga, jak to niedawno jakieś dzienniki fińskie donosiły, jednak zdaje się nie ulegać wątpliwości, że sowiety przebywają teraz istotnie ciężki kryzys ideowo-wewnętrzny. Nie jest też zupełnie wykluczone, że dla łatwiejszego przezwyciężenia tego kryzysu, kierujące czynniki sowieckie uciekną się znowu do wojny, jako najpewniejszego sposobu utrzymania jedności wewnętrznej. W każdym razie przyszłość najbliższa na wschodzie nie przedstawia się jasno. Niema dzisiaj w całej Europie nikogo, ktoby mógł z pewnością powiedzieć, jaki ostatecznie użytek zdecydują się bolszewicy zrobić z tego wytchnienia na frontach bojowych, które po rozbiciu Wrangla i zawarciu zawieszenia broni z Polską, uzyskali.

Trybunał...

Chorse...
Dwadzieści...
ły protokó...
stałego try...
go. Proto...
wchodzi w...
stanie pod...
to znaczy p...
tego trybuna...
wszedł w życ...

Rozbro...

Paryż, 1 s...
vas. Uwaga...
skierowana j...
wszystkiem n...
z pogwałcenia...
runków dotyc...
„Petit Journ...
Francja może...
strony Anglji,...
do poszanowa...
wiązań. „Mati...
marszałka Foc...
nych propozyc...
niemieckich o...
wych, a tylko...
fakty pogwałce...

Paryż, 1 ...
vas. W rozm...
cielem „Petit...
Leugues wyra...
wolenie z po...
rozumienia p...
Anglją. Konfe...
się w najbli...
wspólnie co na...
w sprawie roz...
Leugues podk...
szczególnie za...
jak najściślejsz...
szego porozumi...

Paryż. 2 ...
Havas. Kores...
Berlinie miał r...
Lechmanem, ...
pokojowej now...
oświadczył, ...
notę generała ...
się do rozbro...
uzasadnioną a ...
poważne pow...
nia, że rozbr...
wilnej nie zost...
w sposób loj...
liński, który po...
powiedzialność...
ację.

PARYŻ, 1 sty...
Prasa francuska i a...
żywo odezwą niemi...
brojenia. „Times“ ...
francuski i angielski...
do kroków, jakie n...
aby zmusić Niemcy ...
bowiązań. Z drugi...
że Niemcy obecnie ...
ryzykować no...
ris“ pisze, że ... rząd ...
bez zastrzeże... op...
przeciw utrzy...

Rozbr...

Paryż, ...
Potwierdza...
d'Anunzio ...
zanie od...
Rjece, ora...
to miasto...

...stycznia. ...
Zgodnie p...
twem ...
wakuac... stów, ...
mieszk... o...
między...
D...
brajanie ...
scowego, w liczb...

PARYŻ, 1 ...
Z Rzymu donos...
między delegata...
mi Rjeki został ...

RZYM, 2 sty...
rzędowych dany...
niosły pod Rj...
1 oficer zabity ...
rzy zabitych, 1...
rzy wpadło w ...
Będą oni na ...
wy zwolnieni...

RZYM, ...
Wczoraj za...
w układzie ...
wicielami ...
du d'An...
kałych w...
bezpiecze...
Zgodzon...
bejmie n...

Walka...

Lon...
B. K. ...
rozpocz...

...ojsko angielskie. Ro... ...zy nieoficjalnymi mę... ..., a przedstawicielami ...kiego trwają dalej.

...old Ameryki dla Irlandji.

...wy Jork, 1 stycznia, (PAT) ... po burmistrzu miasta Cork ...ała tytuł honorowej obywa... ...miasta Nowego Jorku, jest ...erwszą kobietą, która otrzy... ...ego rodzaju odznaczenie,

Nowy gabinet serbski.

...LGRAD, 2 stycznia. (Pat). Jugo... ...kie Biuro donosi: Wczoraj na... ...tworzenie się nowego gabinetu ...sic... ...n na czele.

...urcy dochodzą swych praw.

...Konstantynopol, 2 stycznia.— ...st-Express). — W najbliższym ...ie mają się udać do Paryża ...e misje tureckie. Jedna z nich ...rezentować będzie kemalistów; ... się do Paryża drogą na Wło... ...druga zaś wysłana będzie z ...ienia rządu tureckiego.

Grecy chcą Konstantyna.

...POLDHU, 1 stycznia. (Pat. Radio). ...ten donoszą, że długo oczekiwana ...wiedź na notę ententy z dnia 3-go ...nia została wręczona posłom an... ...kiemu, francuskiemu i włoskiemu ...wtorek. Odpowiedź utrzymana jest ...nie serdecznym i zaznacza, że król ...stantyn właściwie nigdy nie abdy... ...ł. Nota zapewnia o uczuciach przy... ...dla ententy.

...onika telegraficzna.

...Bytom, 31 grudnia. (PAT). Cała ... berlińska omawiając odpo... ...ź państw sprzymierzonych w ...wie plebiscytu, uważa ją jednogło...nie za naruszenie traktatu po...wego. W tym samym także du...piszą dzisiejsze poranne dzien... ...górnośląskie. Depesza berliń... ...donosi, że rząd niemiecki nie ... się na propozycję zawarte ...powiedzi ententy, uważając je ...rzeczne z traktatem pokojo... W min. spraw zagranicznych ...ą się narady nad tem, jakie ...i dyplomatyczne pozostają jesz... ...do dyspozycji rządu niemiec... ..., aby osiągnąć przeprowadze... ...lebiscytu zgodnie z żądaniem ...iec, t.j. aby emigranci głoso... ...razem ze stałymi mieszkań... ...mi Górnego Śląska. Rząd nie... ...ecki jest niemile dotknięty zignoro...waniem przez państwa sprzymie... ...zone propozycji powołania specjal... ...ej konferencji w celu omówienia ...sposobu przeprowadzenia plebiscytu.

Chorsea, 2 stycznia (PAT). Rad. Krasin odbył dłuższą konferencję z prezydentem Izby handlowej sir Robertem Hornem. Na zapytanie, czy prawdą jest, że rząd Rosji sowieckiej odwołał go, Krasin odpowiedział że niema on żadnej wiadomości.

...a dusi się w bogactwie.

...r Tribune" pisze: Depesze ... stron zachodu i południa ...noczonych stwierdzają, że ...rzechowują u siebie zapasy ...wełny i tytonia wartości ...onów dolarów, czekając na ...ny. Jest to istotny „strejk ... W stanie Nebraska 80 pr. ...nów buszli (buszel 36 litrów, ...zboża, zatrzymano w skła... ...dzie jest w stanie Dakota. ...farmerzy palą w piecach ...ieważ tańsze jest, niż wę... ...mphis (Tennesee) bawełna ...rgu, ponieważ farmerzy przerwali produkcję na pół roku. Pszenica płacona jest obecnie po 1 dolarze 65 centów za buszel: farmerzy cenią 3 dolary buszel. Bawełna jest płacona 14 centów, farmerzy cenią 30 centów. Farmerzy żądają od rządu pożyczek, aby mogli sfinansować swoje zapasy. W komisjach kongresu te przejawy groźnego przesilenia ekonomicznego są żywo omawiane, Herbert Hoover przemawia za użyczeniem państwom europejskim długoterminowych pożyczek, aby w ten sposób sprzedać nadwyżkę produkcji amerykańskiej.

Łódź.

Czterej miljonerzy noworoczni.

Centralny urząd 4-procentowej pożyczki państwowej podaje do wiadomości, że w dniu 1 stycznia **wygrana „miljona" padła na następujące 4 numery:**

1) **1.169.127;**
2) **0.398.077;**
3) **0.908.815;**
4) **1.327.337.**

Amerykańskie narzędzia dla rzemieślników.

Łódzki oddział amerykańskiego komitetu niesienia pomocy ofiarom wojny otrzymał z Ameryki narzędzia dla rzemieślników, jakoto dla szewców, krawców, stolarzy, ślusarzy i tokarzy. Narzędzia te będą sprzedawane rzemieślnikom po przystępnych cenach, a ponieważ amerykańscy ofiarodawcy za te narzędzia nie żądają zapłaty, komitet łódzki postanowił pieniądze, otrzymywane ze sprzedaży tej oddawać do dyspozycji bezprocentowych kas pożyczkowych dla rzemieślników. Na ostatniem posiedzeniu komitetu postanowiono, by narzędzia sprzedawać na wypłatę i czynić wszelkie ułatwienia przy ich zakupie.

Z uniwersytetu warszawskiego.

Sekretarjat uniwersytetu warszawskiego niniejszem podaje do wiadomości, że uroczysta inauguracja roku akademickiego 1920-21 i pierwsza imatrykulacja odbędzie się dnia 10 stycznia w poniedziałek, o godz. 1 po południu, zamiast dnia 3 stycznia.

Wykłady rozpoczną się dnia 4 stycznia, jak było ogłoszone.

Kursy nauczycielskie.

Dyrekcja państwowych kursów nauczycielskich otwiera w końcu stycznia 1921 r. roczny kurs pedagogiczno-metodyczny.

Kandydaci powinni posiadać świadectwo z ukończenia szkoły średniej i mieć lat 18 skończonych.

Podania należy do dn. 15-go stycznia składać w dyrekcji przy ul. Koszykowej № 31.

Teatr Polski.

Dzisiaj „Powódź" Bergera po cenach zniżonych dla zrzeszeń inteligenckich. We wtorek Szekspirowska „Komedja omyłek" po cenach zwyczajnych. W przygotowaniu „Chory z urojenia" Moliera w nowem opracowaniu scenicznem dyr. Zelwerowicza kapitalnego zarazem wykonawcy tytułowej roli; „Związek Atletów Ducha" obyczajowa komedja satyryczna Duhanel'a i „Księga Hijoba" oryginalna nigdzie nie grana komedja współczesna B. Winawera.

Wypadki.

Tajemniczy zgon.

W piątek wieczorem do mieszkania Otylji Walas zamieszkałej przy ul. Grabowej 23 przybył w stanie nietrzeźwym Wojciech Maliński, cioteczny brat jej męża, zamieszkały przy ul. Warszawskiej. Nie chcąc opuścić mieszkania Miliński zanocował u nich. Gdy następnego dnia Walas się przebudziła, zauważyła, że Miliński nie żyje. Co było przyczyną śmierci nie ustalono. O powyższym zawiadomiono urząd śledczy i wystawiono posterunek policyjny, celem zabezpieczenia zwłok do czasu zejścia władz sądowo-lekarskich.

Znaleziony trup.

Przy ulicy Obywatelskiej 41 w mieszkaniu własnem znaleziono trupa Franciszka Skrzypińskiego. Zwłoki przewieziono do prosektorjum przy ul. Łąkowej № 32. Przyczyna śmierci narazie niewyjaśniona.

Pobicie.

Posterunkowy policji państwowej Franciszek Matusiak, obchodząc swój rewir, napotkał człowieka leżącego przy ul. Rzgowskiej № 43, który został napadnięty przez trzech nieznanych mu ludzi i mocno pobity. Zawezwane Pogotowie ratunkowe zabrało go do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Usiłowanie rozbrojenia posterunkowego.

Onegdaj aresztowano Juljana Baronia, zamieszkałego przy ul. Przędzalnianej 17, który rzucił się na posterunkowego komendy rezerwy Feliksa Zajdę i chciał go rozbroić. W powyższej sprawie spisano protokuł, a Barania zatrzymano.

Co kradną?

Z mieszkania Ruchli Cukier, zamieszkałej przy ul. Piotrkowskiej 62 skradziono futro damskie z kołnierzem fokowym wartości 80,000 mk.

— Przy ul. Cegielnianej 37, skradziono z wozu 4 paczki przędzy, będącej własnością zgierskiej tkalni udziałowej. Wartość skradzionej przędzy przedstawia 54,000 mk.

— Z mieszkania Władysława Szera zamieszkałego przy ul. Obywatelskiej 16 skradziono garderoby i bielizny na sumę 60,000 mk.

Czy będziemy mieli chleb?

Pierwszy wagon mąki z Kalisza.—Piekarze chcą brać 31 mk. za funt chleba.—Magistrat obstaje przy cenie 26 mk. 50 fen. za funt.—Co grozi?

Jak wiadomo komisja handlowa przy zgromadzeniu piekarzy wysłała delegatów do Kalisza po zakup mąki pozakontyngentowej.

W tych dniach **nadszedł pierwszy wagon mąki** i został wyładowany do magazynów kolejowych, a podział mąki odbędzie się dopiero wtedy, gdy nadejdą następne wagony mąki, albowiem jeden wagon nie wystarcza do podziału między tych piekarzy, którzy wpłacili udział. **W najbliższych dniach nadejdzie kilka następnych wagonów mąki z Kalisza.**

* * *

Onegdaj po południu w lokalu cechu piekarzy odbyła się konferencja delegatów piekarń scentralizowanych. Stwierdzono, że ostatnio szmuglerzy żądają za mąkę po 37 mk. za funt, a urząd walki z lichwą i spekulacją nic nie czyni, by chłopi nie ciągnęli paska, lecz zmusza piekarzy do sprzedawania chleba po 106 mk. za 4-funtowy bochenek

Na zebraniu stwierdzono pozatem, że funkcjonarjusze urzędu walki z lichwą i spekulacją kontrolują piekarzy tak skrupulatnie iż nawet **opieczętowano te piekarnie, w których chleb był sprzedawany po 110 mk. za bochenek.**

Według kalkulacji piekarskiej **chleb powinien być sprzedawany po 31 mk. za funt.** Postanowiono wysłać delegację do magistratu, by zatwierdzono wspomnianą cenę.

Delegacja, która się przedstawiła komisji aprowizacyjnej przy magistracie, otrzymała kategoryczną odpowiedź, że **chleb musi nadal być sprzedawany po 106 mk. za bochenek.**

Wobec tego postanowiono, że **piekarze nie będą zakupywali mąki po tych cenach, lecz czekali, aż magistrat dostarczy mąkę po cenie 29 — 30 mk. za funt,** by można było sprzedawać chleb po cenach maksymalnych.

Co zawierał skarb królewski.

Rzekome odnalezienie czy tajemnicze zniknięcie polskich insygniów królewskich z podziemi kościoła we Włodzimierzu wołyńskim, zwróciło uwagę ogółu na tę sprawę. Znany badacz zabytków przeszłości w Krakowie inż. Wolański, ogłasza w grudniowym zeszycie „Przeglądu Powszechnego" studjum „o losach regaljów polskich", z którego dowiadujemy się, iż skarbiec polski tajemniczo ukryty zawierał w ostatniej chwili pięć koron wszystkiego, tj. „originalis sive privilegiata" (Łokietka), królowych (żony Łokietkowej), „homagialis" (Jagiełły), węgierska (po Zapolyi) i szwedzka. Należało do regaljów 4 berła, 5 jabłek i miecz koronacyjny (Szczerbiec).

Ten ostatni skarbiec przechowywano na Wawelu pod „Kurzą Stopką". Dnia 15 kwietnia 1794 roku prusacy obsadzili Wawel i powstała zaraz wieść, iż skarbiec złupili. Zlustrowali ich austryjacy 4 stycznia 1796 roku i z tego czasu został protokół stwierdzający, iż w rozbitym skarbcu nic nie było.

Jak się teraz okazuje grono patrjotów uniosło regalja przed prusakami i ukryło w bezpiecznem miejscu.

Czy można widzieć bez oczu?

Taką kwestję poruszono z racji doświadczeń dwóch lekarzy paryskich, w piśmie specjalnem francuskiem „La Presse medicale". W epoce, kiedy wszystko się kwestjonuje, zakwestjonowano także, czy oczy — niewątpliwie doskonały i specjalny órgan zmysłu wzroku — są jednak człowiekowi absolutnie potrzebne, innemi słowy, czy są jedynym organem widzenia i to „widzenia" nie przez imaginację, pamięć czy przy pomocy innych zmysłów, co się wyrabia często u ślepych — lecz widzenia dosłownego, autentycznego widzenia zmysłem wzroku — aczkolwiek bez pomocy oczu.

Na tak postawioną kwestję odpowiada obecnie twierdząco lekarz paryski, Farigoule, który, najpierw przeprowadziwszy na sobie odpowiednie doświadczenia i ćwiczenia (!), doszedł do tego, że „anoftalmicznie" czyli „bezocznie" był w stanie rozróżniać rozmaite przedmioty. Chcąc zaś udostępnić możność takiego „bezocznego" patrzenia także takim bliźnim, którzy tego rzeczywiście potrzebują — przeprowadził te same doświadczenia i ćwiczenia z kilkoma ślepcami wojennymi. Ci, z pomocą metody d-ra Forigoule'a, po pięciu posiedzeniach doszli do tego, że zaczeli rozróżniać

Giełdy zagraniczne.

LONDYN, 30 grudnia. (Pat). Londyn 60.18 i pół, Nowy Jork 17.13 i p... Belgja 105.1, Hiszpanja 27 i pół, N... cy 23, Rumunja 20 i trzy czwarte, S... carja 260, Holandja 538, Włochy ... jedna czwarta, Praga 18 i trzy cz...

—

MARSYLJA, 29 grudnia. (Pat) ... 105, groch 120, mączka kartoflan...

—

HAVRE, 30 grudnia. (Pat). B... listopadowa 287, grudniowa 297, ... niowa 285.

—

ZURYCH, 31 grudnia. (Pat). ... wania końcowe giełdy: Holandja ... Nowy Jork 658, Londyn, 23.22 ... 38.90, Medjolan 22.45, Praga 7.4... peszt 1.15, Bukareszt 8.10, W... 1.10, Berlin 8,97 i pół, Wiedeń ... strjackie korony stemplowane 1.1... sela 40.65, Kopenhaga 103.50, Szt... 130.50, Chrystjanja 105.75, Madre... Buonei Aires 225.

—

PRAGA, 30 grudnia. (Pat). ... giełdowe: Berlin 120.55, Warszawa ... marka niemiecka 127.77, marka po... 11.50.

...świata.

—x—

...ód arystokracji an... ...ielskiej.

...ki ma znowu sensa... ...nią proces rozwo... ...rzez admirała Sin... ...ie wojny zajmował ...w admiralicji an... ...którym admirał ... iż zapomniała ...iędze... na wier...

...zał się przed ... w myśl prze... ...go — musiał ...

...rtalnie Mk. 360.—. Za odno... ... miesięcznie. Prenumerata ... 135.—. Kwartalnie 460.— ...cznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 5.— fen. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 1.—M. za wyraz, naj... 10.— Mk. Poszukiwanie pracy 75 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 15.— Mk., w tekście ... po tekście 10.— Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 7.50 Mk. za wiersz nonp. (str. ... Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 300 po tekście. Za termin. druk ogł. i ofiar adm. nieodp...

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotr...